

Magda Femme, Nic więcej

Nic więcej
Za dużo chcesz
Bo wszystko co umiesz
To łamać moje serce

Nie myślę co było, bo strach myśleć, że...
Zabiłam tą najlepszą mnie
I mniej ludzi wokół, przyjaciół też mniej
Mówiłeś "nie musisz ich mieć"
I ciągle padało, czekałam na gest
Że to wszystko ma jakiś sens
Ty brałeś tak dużo, a ja z każdym dniem
Nakładałam puder na gniew

I tak na części, na miliony mnie...
Rozpadam się i czuję, że mi dobrze, że okej
Nie potrafiłam uciec ani też polubić się
Przeprosić siebie chcę
Ale za późno jest

Nic więcej
Za dużo chcesz
Bo wszystko co umiesz
To łamać moje serce /2x

I znów rzeczywistość dała się znieść
Śniadaniem zagryzałam stres
Nic nie chciałeś widzieć, rzucałeś "no weź
każda by chciała tak mieć"
I znów zaplątana wpadałam jak w sieć
Jak robot mówiłam OK
Kochałam, pragnęłam, sklejałam swój dzień
By nocą znów rozpadać się

I tak na części, na miliony mnie
Rozpadam się i czuję, że mi dobrze, że okej
Nie potrafiłam uciec, ani też polubić się
Przeprosić siebie chcę
Ale za późno jest

Nic więcej
Za dużo chcesz
Bo wszystko co umiesz
To łamać moje serce /3x